

Od miziania do zakochania jeden krok

Data publikacji: 3.04.2023 9:27

Tajfun, Formuła, Koczurin, Zgredek, Ekierka, Ramzes... Te i ponad 100 (sic!) innych kotów można było głaskać, miziać i przytulać podczas otwartych dni Kociogrodu (ul. Frysztacka w Cieszynie) w niedzielę 2 kwietnia br.

Kociaki ze Zwierzogrodu polecają się do miziania, fot. Natasza Gorzołka

Kocie osobowości

Każdy z nich ma swój charakter: - **Nie sądziłam, że jest aż taka różnorodność. Myślałam, że są tylko takie mniej i bardziej leniwe. Pracując tutaj, zobaczyłam, że jedne są towarzyskie, inne wycofane, jedne lubią się bawić, inne nie** – mówi Jagoda, wolontariuszka w Kociogrodzie.

Jest np. „Szóstka” (od numeru klatki, w której była na początku), która zanim łapsnie zębami wyciągniętą rękę to ją... polizę. Jest Ramzes, który lubi poleżeć na kolankach, ale nie zawsze ma ochotę na pieszczoty. Koczurin, który miał wypadek komunikacyjny i na początku bardzo bał się ludzi, a teraz to taka przylepa. Presskot to ulubieniec tłumów, posiadający swoje grono ludzkich wielbicieli, mimo (a może właśnie dlatego), że potrafi znienacka wskoczyć człowiekowi na plecy. A Formuła biega jak wyścigówka, jest raz w jednym, raz w drugim kącie pomieszczenia.

Człowieku, przynieś smaczki!

Jedno bez wyjątku łączy wszystkie kociaki – kiedy pojawia się człowiek z przysmaczkami – otaczają go wianuszkami kłębiących się ciałek i pełnych zadowolenia pomruków.

Choć chętnie czekają na człowieka, którzy przyjdą pogłaskać i się pobawić, jeszcze chętniej witają tych, którzy coś przyniosą. Potrzeby przy takiej ilości kotów zawsze są ogromne: karma, środki higieniczne, żwirek, leki etc.

Karty z kotami, Koci hymn, a nawet koty w... pizzy

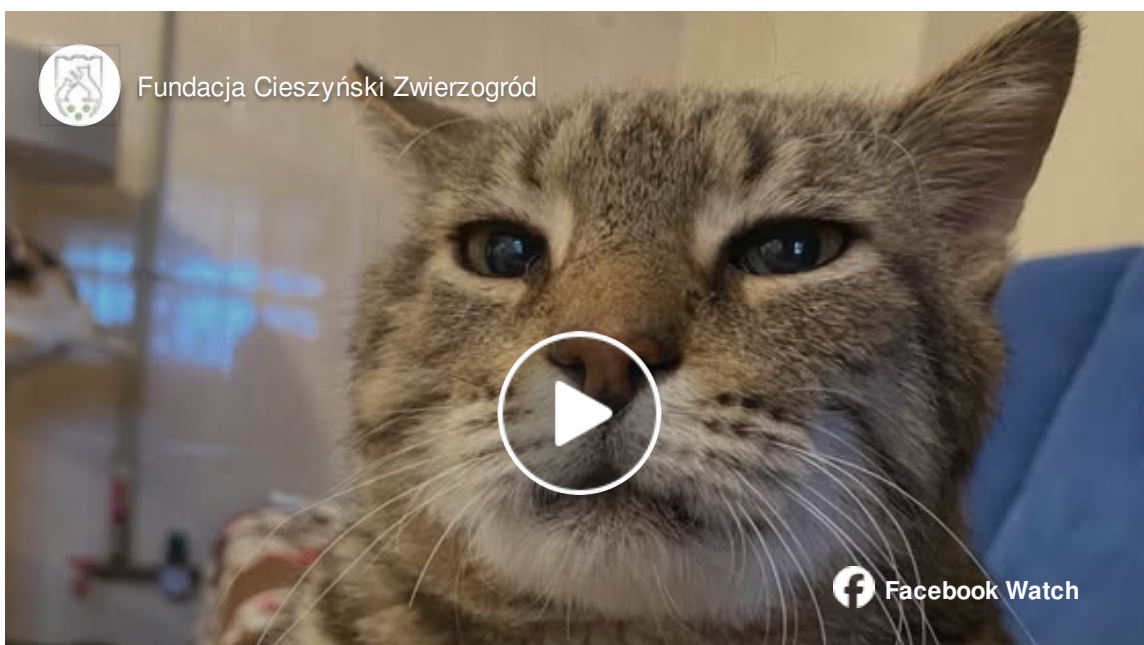
Kociogród aktywnie poszukuje rodzin adopcyjnych dla swoich kociaków. Karty prezentujące poszczególne koty znajdują się nawet w... pudełkach do pizzy. Wolontariusze podjęli współpracę z jednym z lokalnych dostawców pizzy. To patent, który sprawdził się już na większą skalę w Polsce w jednej z dużych sieci pizzerii, jest więc szansa, że przyjmie się i na cieszyńskim gruncie.

Wśród chętnych do głaskania kociaków jest sporo dzieci, które nie tylko przychodzą zobaczyć się ze swoimi ulubieńcami, ale i mieć okazję na zebranie specjalnych i unikatowych kocich kart. W Kociogrodzie powstał nawet specjalny hymn... Trzeba przyznać, że utwór, który powstał przy współpracy Gitarek Studio i Artura Papierskiego, wpada w ucho i długo po wyjściu nie chce się odzepić, tak samo jak myśl, żeby za dwa tygodnie znów odwiedzić słodkie kociaki, zjeść dobre ciacho upieczone przez wolontariuszy i spotkać tylu serdecznych i kochających zwierzęta ludzi.

Posłuchajcie „Hymnu Kociogrodu” i oceńcie sami, czy nie wpada w ucho:



Fundacja Cieszyński Zwierzogród



Bądź zającem dla kota!

Chcesz pomóc kociakom? Działania Kociogrodu możesz śledzić na Facebooku (Profil [Cieszyński Zwierzogród](#)), możesz również przyłączyć się do grupy [Zajęczek dla Kociogrodu](#), na którym przeczytasz listy od... kotów, co też chciałyby dostać na zajączka. Być może któryś z nich będziesz w stanie zrealizować...

Jeśli nie możesz zaadoptować kociaka i stworzyć mu nowego domu – zrób wirtualną adopcję. Wybierz Swojego Wirtualnego Adopciaka - możesz pomóc w utrzymaniu Kociaka, wpłacając choćby niewielką kwotę (dane konta do przelewu znajdziecie na Facebooku Cieszyński Zwierzogród): - ***My będziemy bardzo wdzięczni za pomoc, a jeśli będziesz chciał znać nowe wieści dotyczące Twojego "Wirtualnego Podopiecznego" daj nam znać przez Messenger lub na adres: biuro@cieszynskizwierzograd.pl, a my będziemy Cię informować co u niego słychać*** – obiecują wolontariusze Kociogrodu.

Do zakochania jeden krok...

Jeśli nie możesz wesprzeć kociaków finansowo, a chcesz pomóc – zostań wolontariuszem. Pomoc przy sprzątaniu, karmieniu i innych kocich sprawach zawsze się przyda w Kociogrodzie. Tylko uważaj – kociaki uzależniają... jak kocimiętka...

O tym przekonała się jedna z wolontariuszek, która dziś właśnie została kolejną kocią adopcyjną mamą i wróciła do domu z mięciusem kłębuszkiem.

- ***Nasza koteczka Adela pojechała do cudownego Domku Tymczasowego, kotka, która raczej stroni od Człowieka z wielką czułością wybrała sobie ukochane kolanka i od dziś będzie je mieć w wersji bez limitu*** – informują woontariuszki.

Natasza Gorzółka